

KS. ZBIGNIEW KRZYSZOWSKI

Lublin

KOŚCIÓŁ WIARYGODNY DZIŚ W NAUCZANIU JANA PAWŁA II*

Kościół jest tajemnicą, a więc rzeczywistością trudną do wyczerpującego poznania, a tym bardziej zweryfikowania. Aby ułatwić ludziom ten podwójny proces w stosunku do siebie, Kościół dysponuje metodą swoistej definicji – opisu, jaką jest wyrażanie się w obrazach – kategoriach. W każdej epoce Kościół na nowo określał swoją istotę, sięgając po miarodajny obraz samego siebie, aby w jego świetle można było weryfikować wysuwane przezeń roszczenia jedyności i autentyczności.

Ze wzmożoną siłą takiego obrazu eklezjologicznego domaga się świat przy końcu XX w. w związku z rozprzestrzeniającą się kontestacją Kościoła oraz daleko posuniętą naturalizacją jego posłannictwa. Wielu ludzi stawia pytania o sens istnienia Kościoła jako instytucji, nauczyciela prawdy objawionej, szafarza boskiej, nadprzyrodzonej łaski, legitymującego się boskim autorytetem. Podważa się nadprzyrodzoną genezę Kościoła, a tak pozbawioną pierwiastka boskiego instytucję odrzuca się jako przeszkodę w wierze¹. Wierzyć w Boga i wierzyć w Kościół to dla wielu ludzi dwie całkowicie odrębne sprawy. Problem ten szczególnie jaskrawo ujawnił się podczas pielgrzymek Papieża do wielu krajów

* Jest to fragment pracy doktorskiej pisanej pod kierunkiem ks. prof. dra hab. Stanisława Nagy'ego.

Aby ułatwić lekturę artykułu podajemy wykaz skrótów nie zamieszczonych w: *Encyklopedia Katolicka. Wykaz skrótów*. Lublin 1993: DSW – *W dwudziestolecie Soboru Watykańskiego II. Recepcja – doświadczenia – perspektywy*. Pod red. J. Homerskiego, F. Szulca. Lublin 1987; IGP – *Insegnamenti di Giovanni Paolo II*; OR – „L'Osservatore Romano” Wyd. pol.; PB – *Pastor Bonus*. AAS 80:1988 s. 841-912; RP – *Reconciliatio et paenitentia*. IGP VII/2 1984 s. 1431-1499; SA – *Slavorum Apostoli*. AAS 77:1985 s. 779-813; SRS – *Sollicitudo rei socialis*. AAS 80:1988 s. 513-586; UG – *Udienna Generale*.

¹ Por. S. N a g y. *Teologia na II Nadzwyczajnym Synodzie Biskupów*. DSW s. 37.

Europy Zachodniej i Ameryki Północnej. Formułuje się hasło: „Chrystus tak, Kościół nie”²

Drugi, równie ważny nurt kontestacji Kościoła uderza w zasadę ciągłości między Starym i Nowym Przymierzem. Tym samym odrywa się Kościół od jego korzeni, przekreśla Boży plan w stosunku do niego, pojmując go jako ludzką budowlę i wytwór ludzkich tylko wysiłków. Taki Kościół można by reorganizować stosownie do potrzeb chwili³

Ta swoistego rodzaju sytuacja kryzysowa niejako zmusza dziś Kościół do ponownego podania motywów jego wiarygodności, które mógłby przyjąć współczesny człowiek o mentalności mało wrażliwej na wartości transcendentne⁴. Wyzwanie rzucone Kościołowi domaga się więc swoistego „sanatio in radice” w eklezjologii. Problem ten nie jest nowy, teraz jednak występuje ze wzmożoną siłą. Wysiłki teologów przedsoborowych sprawiły, że Sobór Watykański II stanowi punkt graniczny w dziejach katolickiego rozumienia Kościoła. Wymiar Kościoła jako widzialnej społeczności ustąpił zdecydowanie pierwszeństwa wymiarowi misterium⁵

Jan Paweł II, głęboko zaangażowany w przebieg Soboru i kształtowanie się jego doktryny, nie mógł pozostać obojętny wobec tej głębokiej przemiany. W istocie, podejmując problem Kościoła, ukazuje go przede wszystkim jako misterium, a więc rzeczywistość ludzką i boską, przekraczającą rozumienie ludzkiego umysłu. Wewnętrzna natura Kościoła przybliży ludziom, posługując się klarownymi obrazami, ukazującymi różne wymiary struktury Kościoła. Kategorie eklezjologiczne swoją treścią odzwierciedlają to, czym Kościół jest, gdyż organizują ją wokół jednej myśli przewodniej.

Kościół jest rzeczywistością tak bogatą w treści, że nie wyczerpuje jej żadna definicja ani też jakaś jedna kategoria, gdyż ukazałaby go jednostronnie, a nawet błędnie. W prezentacji nauki o Kościele sięga Jan Paweł II, jak się należało spodziewać, po główne kategorie soborowe, jakimi są: wspólnota (1), Mistyczne Ciało (2), sakrament (3). Wydaje się, że największy walor motywacyjny w nauce o Kościele dla Jana Pawła II posiada kategoria wspólnoty – komunii. Od analizy treści tej kategorii zostanie rozpoczęta prezentacja papieskiej nauki o Kościele.

² *In the Spirit. L'omelia durante la concelebrazione eucaristica, a Brisbane*. 25 XI 1986. IGP IX/2 1986 s. 1623; por. W. K a s p e r, J. M o l t m a n. *Jesus ja – Kirche nein? Ein-sideln* 1973.

³ Por. J. R a t z i n g e r. *Raport o stanie wiary*. Tłum. Z. Oryszyn, J. Chrapek CSMA. Kraków–Warszawa–Struga 1986 s. 39 nn.

⁴ *Trois jours avant. Message au peuple français*. 28 V 1980. IGP III/1 1980 s. 1486-1488; por. G. D a n n e l s. *Kościół drugiej ewangelizacji*. „Communio” 6:1986 nr 4 s. 22-25.

⁵ Por. A. K u b i ś. *Geneza pojęcia Kościoła – Sakrament w Konstytucji dogmatycznej o Kościele*. ACr 10:1978 s. 215.

I. KOŚCIÓŁ JAKO WSPÓLNOTA

Wielu teologów, komentujących doktrynę Soboru Watykańskiego II, przyjmowało, że centralną kategorią nauki soborowej o Kościele jest kategoria Ludu Bożego⁶. Należał do nich także kardynał Karol Wojtyła⁷, z tym jednak, że bardziej niż inni podkreślał wspólnototwórczy charakter Ludu Bożego, pomijając treść socjologiczną tego wyrażenia⁸. Dawał on tym samym nowy klucz do interpretacji tekstów soborowych⁹. Preferencja ujmowania Kościoła jako wspólnoty przez przyszłego Papieża posiada swoje korzenie w jego formacji teologiczno-filozoficznej¹⁰ i edukacji soborowej¹¹. Tomizm, czy raczej personalizm tomistyczny, pozwolił mu ujmować konkretnego człowieka w jego aktywności, w personalnym przeżywaniu swojej egzystencji, w kontekście określonej filozofii wartości. Fenomenologia jako jeden z elementów jego metod pracy, pomogła mu przy wyjaśnianiu natury człowieka i w analizie konkretnych przeżyć ludzkich oraz wglądzie w głębię człowieka¹², a także pozwoliła mu dojrzeć wewnętrzną naturę wspólnoty. Z personalizmu wydaje się brać koncepcję osoby i dialogu interpersonalnego¹³.

Jako Papież jeszcze wyraźniej wskazuje, że eklezjologia wspólnoty jest pojęciem centralnym i podstawowym w dokumentach soborowych¹⁴ oraz, że ta kategoria najpełniej wyjaśnia tajemnicę Kościoła¹⁵. Rodzi się więc pytanie

⁶ Por. A. Ś l i w i ń s k i. *Idea Ludu Bożego we współczesnej eklezjologii*. Pelplin 1974.

⁷ *Idea Ludu Bożego i świętości Kościoła a postannictwo świeckich*. AK 57:1965 s. 304-315.

⁸ T e n ż e. *Struktury Kościoła a wspólnota Ludu Bożego*. W: *Chrześcijanin w Kościele*. Pod red. J. Majki. Wrocław 1979 s. 15-24.

⁹ T e n ż e. *U podstaw odnowy. Studium o realizacji Vaticanum II*. Kraków 1972 passim.

¹⁰ Por. t e n ż e. *Osoba: podmiot i wspólnota*. RF 24:1976 z. 2 s. 6-9; S. K o w a l c z y k. *Tomistyczno-fenomenologiczny personalizm kard. K. Wojtyły*. AK 77:1985 s. 84-95; S. N a g y. *Działalność teologiczna K. Wojtyły*. CS 15:1983 s. 19-31; I. D e c. *Podmiotowość osoby w ujęciu Kardynała Wojtyły*. Tamże s. 153-172; Cz. B a r t n i k. *Osoba i Kościół według Kard. Karola Wojtyły*. Tamże s. 84-99.

¹¹ Por. A. F r o s s a r d. *Rozmowy z Janem Pawłem II. Nie lękajcie się*. Watykan 1982 s. 30 nn., 200 nn.

¹² K. W o j t y ł a. *Osoba i czyn*. Kraków 1969 s. 189; por. S. K o w a l c z y k. *Tomistyczno-fenomenologiczny personalizm kard. Karola Wojtyły*. AK 77:1985 s. 84-95; B. L e v i n a s. *Notes sur la pensée philosophique du Cardinal Wojtyla*. „Communio” [fr.] 5:1980 s. 312.

¹³ RH 4. AAS 71:1979 s. 261; por. B a r t n i k. *Osoba i Kościół według kard. Karola Wojtyły* s. 84 nn.

¹⁴ *Z prawdziwą przyjemnością*. Przemówienie wygłoszone podczas audiencji do Delegacji Światowej Federacji Luteranckiej. 4 III 1988. OR 9:1988 nr 3-4 s. 27.

¹⁵ Należy jednak dodać, że Jan Paweł II przy wyjaśnianiu kategorii Kościół-wspólnota posługuje się dwoma określeniami: „communità” – co tłumaczy się przez „wspólnota” i „communione” – co można przetłumaczyć przez „komunia”. Por. PB 1; *Siate i benvenuti. Discorso ai giovani*

– na ile ta kategoria jako wiodąca w nauce o Kościele pomaga Papieżowi uwierzytelnić Kościół katolicki wobec współczesnego świata.

Kościół-komunia charakteryzuje się podwójnym wymiarem: wertykalnym i horyzontalnym¹⁶ Jest to – zdaniem Jana Pawła II – szczególna wspólnota, łącząca osoby ludzkie i Boskie¹⁷ Wymiar wertykalny jest właściwy tylko Kościołowi i odróżnia go od każdej innej społeczności i społeczeństwa – jest to bowiem wspólnota z Bogiem. Stanowi ona Boży dar, otrzymany przez członków wspólnoty, „którzy zostali ochrzczeni w Ojcu, Synu i Duchu Świętym”¹⁸ Kościół-komunia zrodzony jest więc z „miłości Ojca, łaski Chrystusa i daru jedności w Duchu Świętym”¹⁹ Powstałą komunie osób Papież tłumaczy przez grecki termin „koinonia”²⁰ Wyjaśnia ją w sposób następujący: „Na przestrzeni kilku ostatnich dziesięcioleci, zwłaszcza pod wpływem impulsu, jakim stały się postanowienia Soboru Watykańskiego II, Kościół katolicki na nowo akceptuje znaczenie pojęcia «komunia» (koinonia), jako szczególnie trafnego sposobu określenia boskiej i ludzkiej rzeczywistości Kościoła, Ciała Chrystusa”²¹ Papież mówi, że to pojęcie powraca w nauce o Kościele, gdyż było ono już używane dla oznaczenia Kościoła pod koniec V wieku – jako „communio sanctorum”²² „Koinonia” w świetle Nowego Testamentu (Włg) może być tłumaczona w trzech różnych znaczeniach – jako zjednoczenie z Bogiem (znaczenie mistyczne), połączenie z Chrystusem (znaczenie eucharystyczne i sakramentalne) i wreszcie może oznaczać wspólnotę Kościoła (znaczenie eklezjologiczne).

di „*Communione e liberazione*” 31 III 1979. IGP II/1 1979 s. 757. Właściwie oba terminy zakresowo pokrywają się. Bliższy Papieżowi wydaje się – jeżeli chodzi o treść kryjącą w sobie – termin „koinonia”, chociaż używa tych terminów zamiennie. Por. PB 1 s. 841 n.

¹⁶ *Siate benvenuti* s. 757; *I greet each. Discorso durante l'incontro ecumenico, a Columbia.* 11 IX 1987. IGP X/3 1987 s. 407.

¹⁷ *Oggi mentre. L'omelia alla messa crismale.* IGP VII/1 1984 s. 1064; *Il nostro l'incontro. L'omelia durante la messa a Vaticano.* IGP II/2 1979 s. 11-14; *Desidero oggi.* AD. 15 II 1979. IGP II/2 1979 s. 341; *De bijzondere synode. Lettera alla chiesa olandese.* IGP III/1 1980 s. 129-132; *To you brathers. Lettera alla plenaria delle conferenze episcopali dell'Asia.* 21 X 1982. IGP V/3 1982 s. 876-879; *Hett is mij. Discorso ai vescovi dello Zaire in visita „ad limina”* 21 IV 1986. IGP VI/1 1983 s. 1020-1027.

¹⁸ *Lo Spirito Santo. L'omelia a conclusione dell'Assemblea straordinaria del Sinodo dei Vescovi.* 8 XII 1985. IGP VIII/2 1985 s. 1444-1451.

¹⁹ *Oggi mentre* s. 1064.

²⁰ *I greet each* s. 407.

²¹ *Vous êtes. Discorso ai partecipanti al simposio del Consiglio delle Commissioni presbiterali Europee.* 10 IV 1986. IGP IX/1 1986 s. 975.

²² Por. *Vous êtes* s. 975; *I greet each* s. 408; por. J. H a m e r. *L'Eglise est une communion.* Paris 1962; J. M. T i l l a r d. *L'Eglise de Dieu est une communion.* „Irénikon” 53:1980 s. 451-468.

ne)²³ Jan Paweł II tłumacząc Kościół-komunię przez „koinonia” łączy te wszystkie znaczenia. W ten sposób ukazuje całe bogactwo komunii, gdy mówi: „Owa wspólnota wzrasta w nas wtedy, gdy uczestniczymy w darach, w jakie Chrystus wyposażył swój Kościół. Niektóre z nich to dary natury wybitnie duchowej – dar życia w łasce, wiara, nadzieja i miłość, a także inne wewnętrzne dary Ducha Świętego. Dary zewnętrzne to Słowo Boże zawarte w Piśmie Świętym, chrzest i pozostałe sakramenty, a także wszelkie posługi i charyzmy w służbie życia kościelnego”²⁴

Interesująco przedstawia się logika powstawania wymiaru wertykalnego Kościoła-komunii, nazywana przez Papieża „obdarowaniem Kościoła wspólnotą nadprzyrodzoną”²⁵ Źródło i podstawę posiada – jak już zostało wcześniej powiedziane – we wspólnocie trynitarniej. Ponieważ Bóg w swojej najgłębszej tajemnicy jest wspólnotą Osób Bożych, dlatego pierwszym skutkiem Jego zbawczej działalności jest wprowadzenie ludzi do wspólnoty życia ze Sobą²⁶ Wejście do wspólnoty życia Bożego zaczyna się urzeczywistniać przez wiarę, wpływającą z odpowiedzi na słowo Boże²⁷ Wiara jest przypieczętowana przez chrzest. Wiara i chrzest prowadzą z kolei do Eucharystii. Wejście ludzi do wspólnoty życia z Bogiem ukazuje Jan Paweł II w wymiarze kościelnym i sakramentalnym²⁸ Kościół-komunia jest odbiciem i obrazem Boga Trójjedynego. Podobnie jak w łonie Trójcy Świętej jedność jest podstawą i warunkiem różnaitości, podobnie członkowie Kościoła otrzymują jedność jako dar z ręki Bożej. Są włączeni we wspólnotę daną z góry. Podobnie jak Bóg jest jeden i jedyny, a jednocześnie jest wspólnotą trzech Osób, tak Kościół jeden i jedyny jest wspólnotą wielu wspólnot – Kościołów lokalnych²⁹ Trzy Osoby Boskie na mocy jedności swojej natury nie mogą ani się mieszać ze sobą, ani się rozłączyć – podobnie Kościoły lokalne, których wspólnota zbiega się z jednym, jedynym Kościołem, nie mogą być ani mieszane ani rozdzielone.

Ażeby komunია kościelna mogła funkcjonować, Papież zwraca uwagę na drugi jeszcze czynnik, jaki stanowi jej głęboka więź z Kościołem apostołskim.

²³ Por. J. M. Dermott. *The Biblical Doctrin of Koinonia*. BZ 19:1975 s. 65.

²⁴ *I greet each* s. 408.

²⁵ *Siate i benvenuti* s. 757; *In the Spirit* s. 1623.

²⁶ *In the Spirit* s. 1623; por. J 17, 20-23.

²⁷ Por. I J 1, 3; „Komunia oznacza, że każdy wierny uczestniczy wraz z innymi wierzącymi w tym samym powołaniu do tej samej wiary, tego samego chrztu, tej samej Eucharystii i w tej samej wspólnocie kościelnej, zgromadzonej wokół prawowitych pasterzy, oraz w tej samej misji Kościoła w świecie” *Reconnaisants envers Dieu. Il documento conclusivo dei lavori sinodali*. 31 I 1980. IGP III/1 1980 s. 250.

²⁸ *In the Spirit* s. 1623.

²⁹ Tamże.

Wspólnoty kościelne powstają z odpowiedzi na słowo Boże. W konsekwencji poznajemy je tylko za pośrednictwem Kościoła, zbudowanego na fundamencie Apostołów³⁰

Trzecim czynnikiem charakteryzującym komunie kościelną jest duch służby a nie panowania³¹ Charyzmat posługiwania dany na służbę wspólnoty wyraża Papież w adagium: „W Kościele nie ma panowania, jest tylko służba”³² To, co w Kościele budzi tyle kontrowersji – jego struktura hierarchiczna – dla Jana Pawła II jest do pogodzenia z eklezjologią komunii. Papież stwierdza: „Komunia, będąca niejako spoiwem całego Kościoła, stanowi podstawę wyjaśnienia i realizacji hierarchicznej struktury Kościoła”³³

Jest to również konsekwencja trynitarnego pryncypium Kościoła. W Trójcy Świętej miłość i posłuszeństwo idą w parze. Syn jest posłuszny Ojcu, Duch jest więzią między Nimi. Podobnie w Kościele – jest on równocześnie wspólnotą miłości i instytucją hierarchicznie zbudowaną. Różnica Syna względem Ojca nie wyklucza równości Osób Bożych – podobnie różnica członków w łonie Kościoła-komunii, hierarchicznie zbudowanego, nie wyklucza ich istotnej równości jako ochrzczonych ani też ich wzajemnego uzależnienia od siebie. Tak więc w Kościele nie powinno być sprzeczności pomiędzy członkami, czy też między wolnością i władzą³⁴ Stosunek między hierarchią i wiernymi jest określony przede wszystkim przez fakt, że tworzą razem *communio fidelium*. W Kościele-komunii musi istnieć synergia wszystkich charyzmatów³⁵ Wszyscy członkowie Kościoła są jednakowo wcieleni w Ciało Chrystusa, wszyscy otrzymują kapłaństwo wspólne – z czego Papież wysuwa wniosek o współodpowiedzialności wszystkich za Kościół³⁶ Żeby jednak wszystkie charyzmaty działały w tym samym duchu, Papież często przypomina biskupom, że mają być zwornikami i sługami jedności, że powinni między sobą i z następcą Piotra współdziałać kolegalnie³⁷

³⁰ *Sono lieto. Discorso durante l'incontro con i collaboratori nel governo centrale.* 28 VI 1982. IGP V/2 1982 s. 2433.

³¹ RH 20 s. 310 nn.; RH 21 s. 316-320.

³² RH 21 s. 316; por. J. K u d a s i e w i c z. *Służba istotną treścią chrześcijańskiego powołania.* W: Jan Paweł II. *Redemptor hominis. Tekst i komentarze.* Pod red. Z. Zdybickiej. Lublin 1982 s. 211-230.

³³ PB 1 s. 842.

³⁴ RH 21 s. 318 nn.

³⁵ Por. *Esta hora. Discorso a iniciano i lavori della III Conferenza Generale dell'Episcopato Latino-Americano.* IGP II/1 1979 s. 193 nn.

³⁶ Tamże.

³⁷ Tamże: *Ubi caritas Discorso ai vesovi del SEDAC.* 2 III 1983. IGP VI/1 1983 s. 528.

Reasumując, należy podkreślić, że koncepcja Kościoła-komunii (wspólnoty) posiada w sobie wiele niewątpliwych atutów, mogących przyczynić się do tego, że jeżeli będzie skutecznie realizowana w życiu, osłabi w poważnym stopniu zarzuty czynione dziś Kościołowi. Tym samym zasługuje na uwagę, gdyż podaje nowy sposób wyrażania i przeżywania Kościoła. Papież uwydatnia moc pociągającą Kościoła, gdy ukazuje, że Kościół może dać ludziom poczucie zaspokojenia podstawowego pragnienia wspólnoty. Ten walor jest spotęgowany tym, że Kościół daje uczestnictwo w dobrach nieporównywalnych ze wszystkimi świeckimi, bo w dobrach nadprzyrodzonych. Kościół jest komunią osób – Boskich i ludzkich; jest więc miejscem, gdzie „dosięga się” Boga. Takie ujęcie historiozbowe, nie zaś metafizyczne, stwarza psychologiczną płaszczyznę do zaakceptowania Kościoła nie jako idei, lecz jako konkretnego „środowiska” zbawienia typu interpersonalnego.

Krytykujący Kościół podawali jako jeden z poważnych argumentów to, że nie jest on dziś wiarygodny, bo przestał być wspólnotą wiary, nadziei i miłości³⁸ W tej koncepcji te wartości odgrywają pierwszoplanową rolę. Miłość jest sensem bytu wspólnoty.

Logika powstawania Kościoła-komunii uświadamia, że jest to Boża instytucja, nie może więc być w niej infiltracji ideologicznych i politycznych. Papież z całą mocą prostuje błędne poglądy na ten temat.

Ponadto ta koncepcja posiada niezaprzeczone walory argumentacyjne na polu ekumenicznym. Stąd Papież mówi o Kościele-komunii tak podczas spotkania z protestantami (Columbia), jak też z prawosławnymi (Turcja, Rzym).

Nie można także pominąć faktu, że Jan Paweł II ukazuje Kościół jako wspólnotę znajdującą się w stanie pielgrzymowania i oczekiwania na wypełnienie w powtórny przyjsciu Pana – stąd jest Kościołem Adwentu³⁹ Obecnie zaś jest wspólnotą w budowie, w trakcie gromadzenia się, dlatego jest wspólnotą sakramentalną i liturgiczną, gdzie główną rolę pełni Eucharystia – jako ośrodek jedności i uprzywilejowane miejsce miłości⁴⁰ Zaniechanie więc koncepcji Kościoła jako *societas perfecta* w znacznym stopniu ułatwia przyjęcie Kościoła pokornego, który staje się Kościołem Chrystusowym.

W końcu trzeba też stwierdzić, że Jan Paweł II nie daje syntezy eklezjologii wspólnoty, lecz w wielu dokumentach i przemówieniach posługuje się treścią tej kategorii, zakładając jej znajomość u odbiorców. Zdaniem Papieża model

³⁸ Por. G. B a u m. *Glaubwürdigkeit. Zum Selbstverständnis der Kirche*. Freiburg–Basel–Wien. 1969 s. 70 n.

³⁹ RH 1 s. 257; RH 20 s. 316; RH 7 s. 268.

⁴⁰ *Con viva cordialità. Allocuzione alla commemorazione della Sacrosanctum Concilium*. 8 XII 1984. IGP VII/2 1984 s. 1049-1055.

ekleziologii wspólnoty można łączyć z innymi kategoriami, co pozwoli jeszcze bardziej uwydatnić głębię misterium Kościoła. Jako przykład może służyć kategoria Mistycznego Ciała, za pomocą której można jaśniej ukazać nadprzyrodzoną obecność i działalność Chrystusa Zmartwychwstałego w Kościele i nadprzyrodzone życie w członkach Kościoła.

II. KOŚCIÓŁ MISTYCZNYM CIAŁEM CHRYSTUSA

Jan Paweł II formułuje system argumentacyjny za wiarygodnością Kościoła, posługując się także kategorią Mistycznego Ciała⁴¹ Papieska doktryna w tej dziedzinie kształtuje się głównie w związku z tendencjami przyjmowania Chrystusa i akceptacją Jego Osoby, a z drugiej strony – z totalnym odrzucaniem Kościoła⁴² Papież formułuje więc tezę wyrażoną w adagium: „Nie można wierzyć w Chrystusa nie wierząc w Kościół – Ciało Chrystusa”⁴³

Podstawą do ujęcia nauki o Kościele – Mistycznym Ciele Chrystusa są dla Papieża przede wszystkim listy św. Pawła⁴⁴, nauka Soboru Watykańskiego II⁴⁵ oraz encyklika Piusa XII *Mystici Corporis*⁴⁶

Przesłanki do budowania motywów wiarygodności wyprowadza Jan Paweł II z wyjątkowo bogatej treści, którą zawiera kategoria Mistycznego Ciała. Bazują one na związkach zachodzących pomiędzy Chrystusem – Głową i Kościołem

⁴¹ RH 18 s. 301 nn.; RH 21 s. 317; DV 2. AAS 78:1986 s. 810; DV 61 s. 888 n.; RM 5. AAS 79:1987 s. 365; SRS 31. AAS 80:1988 s. 554.

⁴² Por. K a s p e r, M o l t m a n. *Jesus ja – Kirche nein*. Passim; J. S c h u m a c h e r. *Kościół a krytyka. Fundamentalno-teologiczne uwagi dotyczące krytyki Kościoła w czasach obecnych*. STHŚO 8:1981 s. 25-40.

⁴³ *Como en mi viaje. Discorso ai docenti di teologia nella Pontificia Università di Salamanca*. I X 1982. IGP V/3 1980 s. 1053.

⁴⁴ Por. 1 Kor 6, 15; 11, 3; 12, 12 n.; 2, 15 n.; 4, 4 n.; 5, 30; Kol 1, 18; 3, 15.

⁴⁵ Por. KK 7, 8; Po wydobyciu tej kategorii na światło dzienne przez J. A. Möhlera, znalazła ona swoje miejsce – jako punkt wyjścia w projekcie Konstytucji dogmatycznej o Kościele Soboru Watykańskiego I. Niestety, już sam projekt znalazł się w ogniu krytyki ze strony biskupów, zgromadzonych na Soborze Watykańskim I. Uważali oni, że sam termin „Mistyczne Ciało” jest „niejasny, mało określony i nieużyteczny [...] i byłoby rzeczą niegodną Soboru przyjmować to wyrażenie jako punkt wyjścia konstytucji o Kościele” (M. D. K o s t e r. *Ekklesiologie im Werden*. Paderborn 1940 s. 115 nn.; por. B. P y l a k. *Kościół Mistyczne Ciało Chrystusa*. Lublin 1959; *Projekt konstytucji dogmatycznej na Soborze Watykańskim*. Lublin 1959 s. 290.

⁴⁶ Pius XII uważał, że dla „zdefiniowania i opisanie tego prawdziwego Kościoła, jakim jest święty, katolicki, apostołski i rzymski Kościół, nie znajdujemy niczego dostojniejszego, wspanialszego, głębszego nad wyrażenie określające go jako Mistyczne Ciało Chrystusa” (*Mystici Corporis*. AAS 35:1943 s. 237).

– Jego Ciałem⁴⁷ Sprowadzają się one do faktu życiodajnego wpływu Chrystusa – Głowy na organizm Kościoła i każdego z jego członków⁴⁸ Jest to więc „tajemnicze złączenie i zespolenie z życiem zmartwychwstałego i uwielbionego na prawicy Boga – Chrystusa, tak jak łączą się członki ciała z głową”⁴⁹ Papież stosuje tutaj prostą analogię: głowa – ciało, Chrystus – Kościół. Wyjaśniając bliżej, że taki związek jest możliwy, powołuje się na zbawczy plan Ojca, który w Chrystusie chce wszystko zebrać w jedno⁵⁰ i ma misję Ducha Świętego, dzięki któremu „Chrystus, który odszedł w swoim widzialnym człowieczeństwie, przychodzi, jest obecny i działa w Kościele, w sposób tak wewnętrzny i zespolony z rzeczywistością sakramentalną, głównie z Eucharystią, że czyni Kościół swoim Ciałem. Jako Ciało Chrystusa – Kościół żyje, i wzrasta aż do skończenia świata. To wszystko dokonuje się za sprawą Ducha Świętego”⁵¹

Stosunek głowy do ciała wyraża wreszcie Jan Paweł II za pomocą porównania między Adamem i Chrystusem (pierwszym Adamem i drugim)⁵² Ten zabieg dydaktyczny pozwala uświadomić, że podobnie jak ludzkość była złączona z I Adamem węzłem naturalnym (pochodzenie) i na tej podstawie partycypuje w skutkach grzechu pierworodnego⁵³, spowodowanego przez swoją głowę fizyczną, tak podobnie łączy ją związek z II Adamem i uczestnictwo w łasce Głowy⁵⁴ Wspólnotę Chrystusa-Głowy i Kościoła – Jego Ciała, złączonych w jedną Mistyczną Osobę, powoduje ten sam Duch Święty, który złączył Bóstwo i człowieczeństwo w tajemnicy Wcielenia⁵⁵ Różnica pomiędzy tymi dwoma zbawczymi wydarzeniami jest taka, że w Chrystusie Bóg i Człowiek łączą się w jedną Osobę, w Kościele zaś Bóg i ludzie zachowują własną osobowość. Wprawdzie Papież nazywa czasami Kościół – „Chrystusem żyjącym obecnie na wszystkich kontynentach”⁵⁶, niemniej jednak to zjednoczenie Kościoła z Chrystusem możemy nazwać – w odróżnieniu od substancjalnej unii hipostatycznej, dokonanej we Wcieleniu – przypadłościowym zjednoczeniem hipostatycznym.

⁴⁷ DV 61 s. 888; RH 21 s. 317; SRS 31 s. 554; *Il fatto. Discorso durante l'incontro con i vescovi cattolici in visita la Chiesa d'Irlandia*. 29 IX 1979. IGP II/2 1979 s. 450; *Il suono vibrante. L'omelia a Davao*. 20 II 1981. IGP IV/1 1981 s. 417.

⁴⁸ Por. W o j t y ł a. *U podstaw odnowy* s. 74.

⁴⁹ Por. *Il suono vibrante* s. 417.

⁵⁰ SRS 31 s. 554.

⁵¹ DV 61 s. 888; RH 7 s. 269.

⁵² RH 8 s. 272.

⁵³ *Possiamo riasumere*. UG. 17 IX 1986. IGP IX/2 1986 s. 630.

⁵⁴ RH 8 s. 272.

⁵⁵ DV 60 s. 888.

⁵⁶ *Al terminal. Il saluto agli universitari, a Madrid*. 3 XI 1982. IGP V/3 1982 s. 1105.

Ojciec Święty rozróżnia więc Głowę i członki Mistycznego Ciała Chrystusa. Chrystus-Głowa, uczy Papież, powołując się na św. Pawła, posiada w Kościele najwyższą władzę i autorytet oraz jest racją istnienia Kościoła. On też czyni go narzędziem zbawienia ludzi. Chrystus-Głowa sprawia, że Kościół rośnie Bożym wzrostem i jest zjednoczony w miłości⁵⁷ Władza Chrystusa nad Kościołem jest miłością, posuniętą aż do wydania za niego samego siebie. Kościół rodzi się więc z miłości stając się Ciałem Chrystusa⁵⁸

Nauczanie Papieża nie kończy się jednak na Głowie Mistycznego Ciała. Bardzo interesujące są jego rozważania związane z członkami Mistycznego Ciała i relacjami zachodzącymi między nimi.

Jan Paweł II przyjmuje zróżnicowanie hierarchiczne członków Mistycznego Ciała. Są w jego łonie tacy, którzy działają w „zastępstwie samego Chrystusa-Głowy”⁵⁹ Nie neguje więc hierarchicznej struktury, lecz ją zakłada. Ostrzega jednak, że żaden z członków nie może wynosić się ponad innych, gdyż podobnie jak wszystkie członki w ciele są jednakowo ważne i konieczne do jego funkcjonowania, tak analogicznie dzieje się w Mistycznym Ciele. Wszystkich wezwał Chrystus, wszystkich obdarował łaską, wszystkim dał udział w swoim potrójnym urzędzie i wszyscy są zobowiązani odpowiedzieć na tę łaskę. Odpowiedzią na łaskę przynależności do wspólnoty Ciała Chrystusowego jest przyczynianie się do jego urzeczywistniania się. Osiąga się wtedy – zdaniem Papieża – podwójny cel: dobro wspólnoty, a z drugiej strony każdy doświadcza „tajemniczej rzeczywistości Ciała”⁶⁰

Każdy z członków Mistycznego Ciała Chrystusa – począwszy od papieża, co najwyżej społecznie postawionych, aż do tych, którzy spełniają najpotrzebniejsze prace, jest zobowiązany – pisze Ojciec Święty – „do budowania Ciała Chrystusa wedle stosownej proporcji”⁶¹ Każdy ma służyć wspólnocie tym darem, który otrzymał od Chrystusa⁶². Z tego obowiązku nie wyłącza Papież nikogo z chrześcijan, gdyż wszyscy stanowimy całość. Specjalne miejsce w

⁵⁷ Por. J. S t ę p i e ń. *Teologia św. Pawła*. Warszawa 1979 s. 416.

⁵⁸ RH 18 s. 303; por. A. Z u b e r b i e r. *Chrystus Głową Ciała Mistycznego*. RTK 12:1965 z. 2 s. 45.

⁵⁹ *Je suis très heureux. Discorso al clero del Francia, a Notre Dame*. 30 V 1980. IGP III/1 1980 s. 1534.

⁶⁰ *A vós. Discorso durante l'incontro con il clero i religiosi e le religiose, a Fatima*. 13 V 1982. IGP V/2 1982 s. 1595.

⁶¹ RH 21 s. 318; *C'est une très grande joie. Discorso al clero dell'Île de France, a Notre-Dame*. IGP III/1 1980 s. 1534; *Je suis très heureux* s. 1573.

⁶² Por. *Uno de los encuentros. Discorso ai sacerdoti dioecesani e religiosi*. IGP II/1 1979 s. 176; *In questo primo giorno. Discorso nella cattedrale della Santa Croce, a Boston*. 1 X 1979. IGP II/2 1979 s. 512.

tej organicznej całości wyznacza Papież chorym, gdyż oni w specyficzny sposób uczestniczą w męce Chrystusa i dzięki temu wysługują całej wspólnocie nowe moce⁶³

Reasumując, należy podkreślić, że Jan Paweł II, odnosząc do Kościoła termin „Mistyczne Ciało Chrystusa”, uwiarygodnia go rysując obraz Kościoła radykalnie zorientowanego na Chrystusa. Podkreśla z naciskiem, że tylko w Chrystusie znajduje Kościół podstawę dla swojej egzystencji. Wydaje się, że jest to najbardziej adekwatne określenie dynamicznej strony Kościoła jednego i powszechnego, który rośnie stale ku swemu celowi, ku utożsamieniu się z Chrystusem, by wszyscy stali się w sposób mistyczny jednym ciałem. Ciało doskonale kojarzy się nam z dynamiką wzrostu. Proces ten tym bardziej staje się widoczny w nauczaniu Papieża, gdy łączy on tę kategorię z nauką o Ludzie Bożym, ukazując wzrost ekstensywny i intensywny wspólnoty Kościoła w sposób tajemniczy tożsamej z Chrystusem. Chciał więc chyba w sposób najbardziej doskonały ukazać symbiozę tego, co wiekuiste, z tym, co rośnie w czasie.

Miejsce w tej wspólnocie wskazuje Papież każdemu człowiekowi, bez wyjątku, nie odpychając nikogo, „ponieważ człowiek – każdy bez wyjątku – został odkupiony przez Chrystusa” i „z każdym – bez wyjątku – Chrystus jest w jakiś sposób zjednoczony, nawet gdyby człowiek nie zdawał sobie z tego sprawy”⁶⁴ Kościół wiarygodny to – w świetle nauki Jana Pawła II – wspólnota przyciągająca wszystkich ludzi i uświadamiająca im, że mają tam swoje miejsce, gdyż za wszystkich umarł i zmartwychwstał Chrystus. Wszyscy zaś dzięki Duchowi Świętemu mogą w Nim być przetworzeni w taki sposób, ażeby mogli odpowiedzieć swojemu powołaniu⁶⁵ Takie podejście do kwestii przynależności do Kościoła nosi ślady wyraźnego novum w nauce Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, już nie dzieli – jak Sobór Watykański II – na kręgi przynależności, lecz apeluje do dobrej woli człowieka, ukazując mu Kościół otwarty i czekający na niego. W tej teologicznej prawdzie o człowieku w Kościele uwidacznia się jednocześnie dziedzictwo myślowe Papieża – personalisty, zatroskanego o osobową godność człowieka i jego zbawienie⁶⁶

Trzeba także podkreślić, że połączenie w encyklice *Redemptor hominis* dwóch kategorii – Ludu Bożego i Mistycznego Ciała Chrystusa, zabezpiecza

⁶³ *Je suis très heureux. Discorso, a Lisieux.* IGP III/1 1980 s. 1660; *Ma pensée affectueuse. Messaggio televisivo agli ammalati riuniti presso la grotta di Lourdes.* 21 VII 1981. IGP IV/2 1981 s. 46; *Est-il-besoin. Discorso ai pellegrini ammalati a Lourdes.* 15 VIII 1983. IGP VI/2 1983 s. 242.

⁶⁴ RH 14 s. 285.

⁶⁵ Tamże.

⁶⁶ Por. I. D e c. *Podmiotowość osoby w ujęciu Kardynała Karola Wojtyły. Z filozoficznego zaplecza encyklik Jana Pawła II.* CS 15:1983 s. 153-172.

naukę Papieża przed zbytnim spirytualizmem, jak również przed ahistorycznością koncepcji Mistycznego Ciała. Nawiązując do myśli Starego Testamentu, Papież wyraził tę prawdę, że Kościół z jednej strony jest Ludem Bożym Nowego Przymierza, którego przygotowaniem i obrazem był Naród Wybrany; z drugiej zaś strony jest Mistycznym Ciałem Chrystusa, czyli wspólnotą wiernych, której Głową jest sam Jezus Chrystus⁶⁷

Pojęcie Kościoła wyprowadzone z dwóch idei – Ludu Bożego i Mistycznego Ciała Chrystusa – wiąże Jan Paweł II z uniwersalnym planem zbawienia każdego człowieka, zrealizowanym w historycznym działaniu Chrystusa, a nie tylko z motywem przebicia boku Chrystusa na krzyżu, jak to uczynił Pius XII w encyklice *Mystici Corporis*. Nigdy też nie przeakcentował – przeciwnie niż jego wielki Poprzednik – elementu eklezjologiczno-instytucjonalnego, orientując swoją naukę bardziej chrystologiczno-soteriologicznie.

Na uwagę zasługuje także fakt ważny, szczególnie w stosunku do braci odłączonych, że Papież nie utożsamia Kościoła katolickiego z Mistycznym Ciałem Chrystusa, przeciwnie niż uczynił to Pius XII. W encyklice *Redemptor hominis* Jan Paweł II mówi, że Kościół sam jako ciało żyje swoim własnym życiem. Jako organizm – Kościół doznaje „Bożych impulsów”, tych światła i mocy Ducha, które idą od Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego⁶⁸ W encyklice *Dominum et Vivificantem* wyraźnie rozróżnia Głowę i członki Mistycznego Ciała. W ten sposób uświadamia wierzącym, że Kościół wprawdzie zawdzięcza Chrystusowi swoje istnienie, ożywczy wpływ przez łaski, nieustanne jego oczyszczanie i uświęcanie w Duchu Świętym, a ponadto ścisłą i nieustanną więź z Nim – jest jednak rzeczywistością ontologicznie odrębną od swego Założyciela⁶⁹

Nie można pominąć także tak jasno eksponowanej przez Papieża prawdy, że siłą jednoczącą od wewnątrz tak pojęty Kościół i sprawiającą jego wzrost jest Duch Święty, który mu uświadamia, iż jest stróżem skarbu człowieczeństwa, pogłębionego o tajemnicę Bożego Synostwa. To przez Ducha Świętego Chrystus – jak powtarza Papież za Soborem Watykańskim II – „ustanowił Ciało swoje, którym jest Kościół jako powszechny sakrament zbawienia”⁷⁰ Chociaż jest prawdą, że określenie „Ciało Chrystusa” ujmuje Kościół w jego najgłębszej istocie (za Cerfaux), to jednak kategoria sakramentalności ukazuje nowe aspekty tajemnicy zakotwiczenia Kościoła w Chrystusie, tym samym pozwoli w nowy sposób naświetlić argumenty za wiarygodnością Kościoła.

⁶⁷ Por. RH 14 s. 285.

⁶⁸ RH 18 s. 301.

⁶⁹ Por. J. S t ę p i e ń. *Eklezjologia św. Pawła*. Poznań 1972 s. 414.

⁷⁰ SRS 31s. 554; por. KK 48.

III. KOŚCIÓŁ JAKO SAKRAMENT

W apologii Kościoła przeprowadzonej przez Jana Pawła II nie mogło zabraknąć kategorii sakramentu. Stoi ona zbyt blisko i wchodzi zbyt głęboko w preferencje filozoficzno-metodologiczne i teologiczno-eklezjologiczne, żeby mógł nie włączyć jej w uzasadnienie sensu Kościoła dla współczesnego, zafascynowanego zjawiskowym światem a spragnionego misterium człowieka.

Refleksja teologiczna nad tą kategorią eklezjologiczną sięga wprawdzie pierwotnego chrześcijaństwa⁷¹, niemniej jednak nie doczekała się ona nigdy jakiejś poważniejszej syntezy. Były nawet okresy w historii doktryn eklezjologicznych, kiedy tym zagadnieniem nie zajmowano się w ogóle. Odrodzenie zainteresowania się tą kategorią przypada na XIX w. (J. Möhler, M. Scheben, szkoła rzymska, a w wieku XX na lata trzydzieste – E. Mersch). Rozkwit tego zainteresowania przypadł jednak na lata ostatnie (O. Semmelroth, E. Schillebeeckx, H. de Lubac, K. Rahner, H. Urs von Balthasar, J. Ratzinger)⁷² Jeszcze podczas dyskusji na Soborze Watykańskim II podały głosy, że jest to novum w nauce Kościoła i może doprowadzić do mieszania pojęć u wierzących na temat istnienia ósmego sakramentu⁷³ Sobór rozwiewając te obawy, zdecydował naukę o sakramentalności Kościoła wprowadzić do swojej doktryny⁷⁴

Jan Paweł II, zainspirowany nauką Soboru Watykańskiego II, ukazuje, że Kościół jest sakramentem i jako taki powinien być wiarygodny dla współczesnego człowieka⁷⁵ Motywami wiarygodności są w tym ujęciu widzialne, historyczne i statyczne elementy struktury organizacyjnej Kościoła, które stanowią

⁷¹ Por. N a g y. *Chrystus w Kościele* s. 65.

⁷² Por. t e n ż e. *Próba nowego spojrzenia na zagadnienie ustanowienia Kościoła*. RTK 12:1965 z. 2 s. 24; B. M o n d i n. *Le nuove ecclesologie. Un'immagine attuale della chiesa*. Roma 1980 s. 133-190.

⁷³ Por. Y. C o n g a r. *Kościół jako sakrament zbawienia*. Tłum. T. Mazuś. Warszawa 1980 s. 12.

⁷⁴ Por. KK 1: „Kościół jest w Chrystusie niejako sakramentem”; KK 48: „jest powszechnym sakramentem zbawienia”; KK 9: „widzialnym sakramentem zbawczej jedności”; KL 5: „przedziwnym sakramentem, który zrodził się z boku umierającego na krzyżu Chrystusa”; por. KDK 42; DM 5; KDK 43; KL 26; KDK 44; A. K u b i ś. *Kościół jako sakrament w przedprzygotowawczej dokumentacji II Soboru Watykańskiego*. ACr 8:1976 s. 189-216; t e n ż e. *Sakramentalna struktura Kościoła w schematach Komisji przygotowawczych II Soboru Watykańskiego*. ACr 9:1977 s. 237-290; t e n ż e. *Geneza pojęcia Kościół – sakrament w Konstytucji dogmatycznej o Kościele*. ACr 10:1978 s. 211-272.

⁷⁵ DV 64 s. 894; tamże 63 s. 891-894; RH 3 s. 260; tamże 7 s. 269; RM 25 s. 393; tamże 28 s. 400; SA 27 s. 809; SRS 31 s. 554; tamże 14 s. 528; RP 11 s. 207.

znak sakramentalny niewidzialnego związku Kościoła z Bogiem⁷⁶ Kolejna przesłanka w tym rozumowaniu wskazuje na element dynamiczny dokonującego się w Kościele procesu zbawczego, stanowiącego przedłużenie tajemnicy życia i śmierci oraz zmartwychwstania Chrystusa Zbawcy⁷⁷ Przesłanki te ukazują z całą jaskrawością prawdę o dwuwymiarowości natury Kościoła⁷⁸ Wzajemnie istniejący między tymi elementami stosunek, polegający na ścisłym i zarazem jak najbardziej wewnętrznym ich powiązaniu, stanowi o tym, że instytucjonalny wymiar Kościoła posiada rację bytu tylko wtedy, gdy określa go treściowo rzeczywistość zbawcza⁷⁹

Jan Paweł II buduje system argumentacyjny uzasadniający wiarygodność Kościoła opierając się na katolickiej, soborowej doktrynie o sakramentalności Kościoła. Na początku więc odróżnia sakramentalność Kościoła od tej, która jest właściwa sakramentom w ścisłym znaczeniu⁸⁰ Użyte przez niego słowo „niejako” jest zwrotem zawężającym, który każe myśleć o Kościele jako sakramencie w sensie analogicznym⁸¹ Papież odróżnia więc wyraźnie działanie sakramentów i Kościoła jako sakramentu, który poprzez nie spełnia swą zbawczą posługę wobec człowieka i jest widzialnym szafarzem świętych znaków⁸²

Aby więc ukazać wewnętrzną naturę Kościoła, Papież wyjaśnia, że „Kościół jest w Chrystusie niejako sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego”⁸³ Tego typu ujęcie Kościoła jako sakramentu pozwala najpierw pozbyć się pewnego rozdwojenia i wątpliwości – czy Kościół ma być bardziej „dla Boga”, czy „dla świata”⁸⁴ Wyrażenie użyte przez Papieża opiera się na prawdzie, że Chrystus jest sakramentem, czyli znakiem, w którym Bóg Wcielony w Osobie Jezusa Chrystusa wchodzi w bezpośredni i zbawczy kontakt z człowiekiem. Podobnie,

⁷⁶ SRS 31 s. 554.

⁷⁷ RM 28 s. 400; RP 8 s. 201.

⁷⁸ DV 64 s. 894.

⁷⁹ DV 63 s. 891 n.; *Cada dia. Messaggio scritto consegnato dal Papa ai seminaristi della Spagna, a Valencia.* 8 XI 1982. IGP V/3 1982 s. 1229; por. O. S e m m e l r o t h. *Die Kirche als Ursakrament.* Frankfurt am M. 1955 s. 43 n.; S. N a g y. *Próba nowego spojrzenia na zagadnienie ustanowienia Kościoła* s. 34; H. de L u b a c. *Méditations sur l'Eglise.* Paris 1954 s. 175 n.; E. S c h i l l e b e e c k x. *Chrystus sakrament spotkania z Bogiem.* Kraków 1966 s. 71.

⁸⁰ DV 64 s. 893.

⁸¹ Tamże.

⁸² DV 63 s. 892.

⁸³ DV 63 s. 891; RH 3 s. 260; tamże 7 s. 269; RM 28 s. 501.

⁸⁴ Por. R. C o f f y. *Refleksje o Kościele w dwadzieścia lat po Soborze.* „Znak” 37:1985 nr 372 s. 29.

zdaniem Papieża, Kościół jest znakiem, jaki Bóg czyni ludziom wzywając ich do gromadzenia się w Jego Synu mocą Ducha Świętego⁸⁵ Jak w sakramencie znak widzialny pełni funkcję transparentu przeznaczonego dla ukazania rzeczywistości tajemnicy, tak i Kościół jest transparentem ontologicznego związku zachodzącego między nim a Chrystusem. Pomiedzy Chrystusem i Kościołem istnieje bowiem związek przyczynowości sprawczej, w rezultacie której Kościół swoją egzystencję czerpie z Chrystusa, żyje w Chrystusie i w zbawczych skutkach Jego śmierci i zmartwychwstania. Papież mówi, że „wyrasta on stale z paschalnej tajemnicy Chrystusowego odejścia”⁸⁶ To, że Chrystus jest przyczyną sprawczą Kościoła, zawiera w sobie prawdę, że Kościół urzeczywistnia się tylko w Chrystusie, poprzez Niego i wespół z Nim, bo o Jego istnieniu zdecydowało posłuszeństwo Jezusa względem Ojca, Jego śmierć i zmartwychwstanie.

Przyczynowość sprawcza zakłada także stałą obecność Chrystusa w tajemnicy Kościoła. W związku z tym Papież naucza, że Kościół to nadal działający Chrystus, gdyż On jest przyczyną sprawczą życia sakramentalnego. Kościół jest więc znakiem Jego osobowego działania⁸⁷ Współdziała z Chrystusem będąc widzialnym szafarzem wysłużonego przez Chrystusa odkupiciela⁸⁸ Papież ukazuje Chrystusa i Kościół jako pośredników zbawienia, zaznaczając jednak zasadnicze różnice w tym pośrednictwie⁸⁹ Chrystus jest pośrednikiem – źródłem; Kościół zaś jest tylko narzędziem i szafarzem – o ile jest zjednoczony z Chrystusem i znajduje się w orbicie działania Ducha Świętego⁹⁰

Reasumując, należy podkreślić, że kategoria sakramentalności zastosowana w eklezjologii przez Papieża, jako próba ukazania tajemnicy Kościoła wiarygodnego dla współczesnych czasów, spełnia te zadania z kilku powodów. Najpierw pozwala uświadomić wszystkim ludziom powszechną wolę zbawczą Boga, realizowaną przez Niego głównie w Kościele, który „jest sakramentem jedności całego rodzaju ludzkiego”⁹¹ Następnie ukazuje, że Kościół jest znakiem i narzędziem uwielbionego Chrystusa, jest pomostem między Nim a ludzkością. Nie ma więc sensu twierdzenie, że przyjmuje się Chrystusa a odrzuca Kościół – on bowiem umożliwia w sposób najbardziej oczywisty spotkanie Chrystusa z czło-

⁸⁵ DV 63 s. 891.

⁸⁶ DV 63 s. 891; por. H. L a n g k a m m e r. *Teologia Nowego Testamentu*. Wrocław 1983 s. 146.

⁸⁷ Por. R. Ł u k a s z y k. *Lud Boży w eklezjologii Vaticanum II*. RTK 16:1969 z. 2 s. 60 n.

⁸⁸ DV 63 s. 892.

⁸⁹ Tamże.

⁹⁰ Tamże.

⁹¹ Tamże 64 s. 894.

wiekim. W ten sposób Jan Paweł II ukazuje Kościół nie jako skostniałą instytucję, lecz jako pulsujące życiem wydarzenie, będące spotkaniem ludzi z Jezusem-Zbawcą, dokonujące się w mocy Ducha Świętego. Kościół jest miejscem konkretnego zbawczego działania Chrystusa. Podobnie jak elementy widzialne w Chrystusie były znakiem Jego bóstwa, tak w Kościele instytucja jest znakiem dokonującego się w nim zbawienia⁹²

Wreszcie kategoria sakramentalności pozwala uwiarygodnić Kościół w wymiarze tajemnicy i historii. Tajemnica oznacza samą rzeczywistość życia Bożego, w której człowiek ma prawo uczestniczyć; historia zaś jest nośnikiem daru łaski Bożej, który dociera do ludzkości w ramach określonych etapów ekonomii zbawienia, obejmującej dzieje człowieka i świata. Jednym z tych etapów jest Kościół. Historia tworzona przez ludzi jest materiałem, którym posługuje się Bóg, ażeby urzeczywistnić swój zbawczy plan⁹³ Kategoria ta stwarza więc Papieżowi doskonałą okazję, żeby ukazać, w jaki sposób historia zbawienia wpisuje się w dzieje ludzkości. Bieguny historii i odkupienia spotykają się więc w Kościele⁹⁴ Kościół jest przekąźnikiem łaski wysłużonej przez Chrystusa, z drugiej zaś strony – jest miejscem dziękczynienia Bogu ze strony człowieka obdarowanego zbawieniem. W ten sposób Kościół przywraca i umacnia jedność u samych korzeni rodzaju ludzkiego i przyczynia się do tworzenia „komunii, jaką człowiek ma z Bogiem, swoim Stwórcą, Panem i Odkupicielem”⁹⁵ Papież kładzie nacisk także na to, że Kościół jest wiarygodny nie tylko ze względu na to, że jest znakiem czy wskazówką zbawienia, lecz także, że jest skutecznym narzędziem, przewodem i środkiem realizacji zbawczego planu Boga, dzięki tkwiącej w nim mocy Ducha Świętego. Papież wybrał więc drogę pośrednią między tymi, którzy wykluczają wszelkie zbawienie poza Kościołem. Naucza bowiem, że zbawienie dotyczy wszystkich ludzi, ale przechodzi poprzez Kościół, do którego należą tylko ochrzczeni. Plan zbawczy Boga polega na otrzymaniu zbawienia przez wszystkich ludzi, lecz za pośrednictwem niewielu. Istnieje więc tylko jedna droga zbawienia, która przebiega przez Chrystusa, a jej pewną formą realizacji jest Jego Kościół⁹⁶

⁹² Por. E. S c h i l l e b e c k x. *Révélation et théologie*. Bruxelles–Paris 1965 s. 84.

⁹³ T e n ż e. *Chrystus sakrament spotkania z Bogiem* s. 68 n.

⁹⁴ DV s. 893.

⁹⁵ Tamże.

⁹⁶ DV 63-64 s. 891-894; por. J. R a t z i n g e r. *Il nuovo popolo di Dio*. Brescia 1971 s. 359 nn.

*

Analiza poszczególnych kategorii eklezjologicznych, szerzej uwzględnianych w nauczaniu Jana Pawła II, pozwala wyciągnąć wniosek, że Papież ukazuje Kościół przede wszystkim jako tajemnicę, rzeczywistość ludzką i Boską, którą należy poznawać i kontemplować. Uświadamia ludziom, że ta tajemnica przekracza rozumienie ludzkiego umysłu. Tę wewnętrzną naturę Kościoła pomagają zgłębić i częściowo pojąć kategorie: komunii (wspólnoty), Mistycznego Ciała, Sakramentu, Oblubienicy i Ludu Bożego. Dzięki nim i wielu innym symbolom można poznać, chociaż w sposób ograniczony, ale prawdziwy ogromne bogactwo tajemnicy Kościoła. Kościół jest wiarygodny, gdyż nie przestał być nosicielem sacrum. Kościół jest wiarygodny, gdyż wypełnia wolę Boga, domagającego się gromadzenia w jedno wszystkich ludzi.

A CREDIBLE CHURCH TODAY – IN JOHN PAUL II'S TEACHING

S u m m a r y

Because of the contestation of the contemporary Church the arguments for its credibility should be presented once again. This is mainly the Pope's task. John Paul II meets the challenge of our times showing the Church as a divine-human reality transcending human comprehension. Presenting his teaching about the Church he mainly uses the Second Vatican Council categories such as: the Mystical Body, sacrament, community. The category of community seems to be valorized in a special way by John Paul II. This allows him to show the Church as an „environment” in which faith, hope and love are the leading categories; in which a communion of Divine and human persons is realized; and where there is a synergy of all charismata and the spirit of advent is constantly experienced.

The category of the Mystical Body allows the Pope to show a Church that is radically oriented towards Christ in whom it finds the basis of its existence.

The category of the sacrament applied to the Church allows the Pope to present the Church as a place where a universal salutary will is realized through its visible structures. The Church is a sign that God gives people calling them to gather together in His Son by the power of the Holy Spirit. In the sacrament the sign fulfils the function of a transparent designed to show the reality of the mystery, and in the same way the Church is a transparent of the ontological connection between itself and Christ.

Translated by Tadeusz Karłowicz